

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem wstępnym z dnia 24 października 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 564/17, z wniosku E. S. i P. S. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L., o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny uznał żądanie ustanowienia służebności przesyłu za usprawiedliwione w zasadzie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Nieruchomość położona w K., stanowiąca działkę nr (...) położoną przy ul. (...), jako część działki nr (...), była użytkowana przez Cegielnię (...), a następnie przez Zakłady (...), a ich prawa nie były ujawnione w księdze wieczystej. Po przekształceniach prawo użytkowania wieczystego do ww. działki przysługiwało od dnia 5 grudnia 1990 roku (...) Przedsiębiorstwu (...) w A., co zostało potwierdzone decyzją Wojewody (...) z dnia 28 lutego 1996 r. ppok nr GG.IV. (...). Wraz z prawem do gruntu użytkownik wieczysty nabył również prawo własności budynków i urządzeń na tym gruncie.

W oparciu o decyzję Wójta Gminy P. dokonano podziału nieruchomości na działki nr (...).

Prawo użytkowania wieczystego działek nr (...) nabyła Gmina P. - aktem notarialnym Rep. A Nr (...) z dnia 16 maja 1996 roku, następnie prawo to przeniesiono na Gminę K. i zostało ujawnione w księdze wieczystej Kw nr (...).

Umową z dnia 20 grudnia 2000 roku B. Z. i J. Z. nabyli prawo użytkowania wieczystego do działki nr (...) o powierzchni 0,2161 ha. Dla nieruchomości tej założono księgę wieczystą nr (...).

Na podstawie warunkowej umowy sprzedaży z dnia 11 marca 2003 roku oraz umowy przeniesienia prawa z dnia 25 marca 2003 roku E. S. i P. S. nabyli prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) położonej w K. przy ul. (...). Działka została zabudowana budynkiem mieszkalnym. Jej obecny adres w ewidencji gruntów to: K., ul. (...).

Decyzją Starosty (...) znak GG. (...)2.2012 z dnia 10 marca 2012 roku przysługujące E. S. i P. S. prawo użytkowania wieczystego przekształcono w prawo własności, decyzja ta zyskała cechę ostateczności w dniu 26 marca 2012 roku.

Na działce nr (...) w dacie jej zakupu przez wnioskodawców znajdowały się urządzenia przesyłowe elektroenergetycznej linii napowietrznej 15 KV. Posadowienie urządzeń wiązało się ze znacznymi ograniczeniami w zabudowie działki, w tym - z koniecznością zachowania stref bezpieczeństwa. Elektroenergetyczna linia napowietrzna 15 KV miała swój początek w rozdzielni w miejscowości R., zaś koniec - na terenie działki obecnie będącej własnością (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie usytuowana jest stacja transformatorowa nr (...), znajdująca się w K. przy ul. (...). Część tej elektroenergetycznej linii napowietrznej 15 KV, która znajdowała się na nieruchomości wnioskodawców, została wytyczona w terenie w 1981 roku, a wybudowana w 1982 roku. Początkowo nieruchomość była niezabudowana, usytuowano na niej dwa słupy trójżerdziowe i jeden słup jednożerdziowy.

W dacie złożenia wniosku na nieruchomości wnioskodawców zlokalizowane były dwa słupy energetyczne trójżerdziowe, przy czym jeden z nich stanowił część linii przemysłowej dostarczającej niegdyś prąd do cegielni, a potem do następcy cegielni, tj. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ten słup został pozbawiony drutów z uwagi na częściowy demontaż urządzeń dokonany z końcem 2015 roku, polegający na odłączeniu od linii elektroenergetycznej. Za pośrednictwem tej infrastruktury nie był zasilany żaden odbiorca, na słupie tym prąd nie dochodził, linia była nieczynna. Ostatecznie słup ten zdemontowano w 2018 roku.

Drugi ze słupów nie należy do linii przemysłowej, nie służy do przesyłu, jest to słup krańcowy o dużej sile wierzchołkowej. Nie można go usunąć bez załamania się linii. Uczestnik planuje jego likwidację, która pierwotnie miała być przeprowadzona w 2017 roku, potem przesunięto jej termin na koniec 2018 roku. Linia jest nadal czynna, wprawdzie nie zasilą odbiorców, ale istnieje możliwość podłączenia jej w każdym czasie do sieci, po wstawieniu stacji

transformatorowej. Linia ma cały czas napięcie 15 kV. Uczestnik ma obowiązek dokonywania przeglądów linii co 5 lat. Instalacja przy każdym słupie wymaga uziemienia przy użyciu prętów uziemiających o średnicy 16 mm na głębokości 3-10 m. Innych elementów ta linia nie zawierała. Pracownicy uczestnika dokonywali oględzin słupów, ostatnio w 2018 roku, ale bez wchodzenia na nieruchomości wnioskodawców.

Na skutek pozwu z dnia 12 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadził sprawę pod sygnaturą akt I C 1043/10 z powództwa E. S. i P. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w (...) Spółce Akcyjnej w R., o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z części nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), uregulowanej w księdze wieczystej nr (...), poprzez zlokalizowanie na niej elektroenergetycznej linii napowietrznej 15 KV w okresie od dnia 1 marca 2003 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku. Postępowanie to zakończyło się wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 roku, uwzględniającym w części powództwo.

Pismem doręczonym w dniu 18 marca 2015 roku wnioskodawcy wezwali uczestnika do ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) oraz zapłatę kwot:

- 21.680,35 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w okresie od dnia 1 kwietnia 2010 roku do dnia 1 kwietnia 2015 roku i kwoty 362 zł z a każdy kolejny miesiąc bezumownego korzystania z nieruchomości;
- 71.569,10 zł z tytułu jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w terminie 14 dni od doręczenia wezwania, pod rygorem wystąpienia na drogę postępowania sądowego.

Uczestnik odmówił zaspokojenia roszczeń wnioskodawców pismem z dnia 23 czerwca 2015 roku.

Pierwotnie linie energetyczne stanowiły własność Zakładów (...) - było to przedsiębiorstwo państwowe istniejące od dnia 25 listopada 1958 roku, przekształcone potem w Centralny O. Energetyczny w W..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku nr 13/ (...)/89 utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakład (...) w Ł.”, któremu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w W..

Zakład (...) w Ł. w oparciu o akt notarialny z dnia 12 lipca 1993 roku przekształcił się w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa - (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

(...) Spółka Akcyjna w Ł. w dniu 30 czerwca 2007 roku, na podstawie umowy aportowego zbycia przedsiębiorstwa, wniósł do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkład niepieniężny w postaci zorganizowanego zespołu składników materialnych i niematerialnych służących do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej i wykonywania funkcji operatora systemu przesyłowego – w tym służebności gruntowe. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zmienił nazwę na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał za zasadne wydanie postanowienia wstępnego. Ocenę roszczenia wnioskodawców co do zasady Sąd poprzedził badaniem, czy na ich nieruchomości znajduje się urządzenie przesyłowe należące do uczestnika jako przedsiębiorstwa przesyłowego, czy przedsiębiorca ten odmówił zawarcia umowy, czy służebność jest konieczna do korzystania z tych urządzeń oraz czy przedsiębiorstwu przesyłowemu nie przysługuje inny tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, w szczególności z uwagi na podniesiony zarzut zasiedzenia tej służebności.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazy, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Z mocy art. 305² § 2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie

służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazy, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd meriti argumentował, że z dokumentów załączonych do akt wynika, że na obecnej działce nr (...), objętej wnioskiem, posadowione są od 1982 roku urządzenia przesyłowe, choć ich struktura ulegała stopniowemu zmniejszeniu. Niektóre z urządzeń przesyłowych na działce nr (...) (dwa słupy) wybudowano na potrzeby Cegielni w K., później należącej do (...) Przedsiębiorstwa (...) w A.. Urządzenia te były eksploatowane od daty wybudowania do końca 2015 roku, obecnie nie wchodzi w skład czynnej linii energetycznej, zostały częściowo zdemontowane. Obecnie ostatnie z urządzeń na działce wnioskodawców (słup trójżerdziowy) jest słupem krańcowym, nie został wybudowany na potrzeby Cegielni, wchodzi w skład nadal czynnej linii energetycznej o napięciu 15 kV. Urządzenie to było eksploatowane nieprzerwanie przez poprzedników prawnych uczestnika, a następnie przez uczestnika od daty wybudowania do chwili obecnej.

Uczestnik konsekwentnie odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, twierdząc, że jest to bezcelowe, gdyż nie korzysta już z tych urządzeń. Stanowisko to nie jest jednak - w ocenie Sądu I instancji - wystarczające do uznania, że nie zachodzi potrzeba ustanowienia służebności przesyłu. Urządzenia, które pozostają na gruncie (słupy, stacje transformatorowe) lub nad gruntem (przewody energetyczne), muszą stanowić urządzenia służące do przesyłu i być do tego gotowe, ale to nie znaczy, że unieruchomienie tego przesyłu, a zwłaszcza jego wstrzymanie powoduje ustanie wykonywania służebności. Dopiero, gdy brak przesyłu ma charakter trwały i nie ma żadnej perspektywy na wznowienie dostaw można rozważać brak celowości ustanowienia służebności. Sąd Rejonowy podkreślił, że z ustaleń faktycznych w tej sprawie wynika, że część urządzeń jest nadal gotowa do wznowienia w każdej chwili przesyłu energii elektrycznej, zaś w 2018 roku uczestnik dokonał ich przeglądu, a ostatecznie nie podjął działań w celu usunięcia ich z działki wnioskodawców, co może wskazywać na nadal istniejącą potrzebę utrzymania istniejących urządzeń dla przesyłu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że uczestnik nie przedłożył żadnych dowodów, które wskazywałyby na to, w jaki sposób i na mocy jakich czynności doszło do posadowienia tych urządzeń. Bezsporne jest, że przedsiębiorstwo przesyłowe wybudowało urządzenia przesyłowe na cudzej działce, której właścicielami ostatecznie stali się wnioskodawcy. Uczestnik nigdy nie nabył zaś prawa użytkowania wieczystego ani własności tego gruntu, a jedynie prawo do urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10 - 12, poz. 118). Posadowione na objętej wnioskiem działce urządzenia przesyłowe, pozostające w zarządzie uczestnika, nabył on zatem na własność z dniem 7 stycznia 1991 roku na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 roku, Nr 2, poz. 6). Sąd meriti argumentował, że nabycie na tej podstawie prawnej własności urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzej nieruchomości nie spowodowało jednak uzyskania przez uczestnika z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej tę nieruchomość (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 50/17, LEX 2496261).

Sąd Rejonowy podkreślił, że stwierdzenie braku innego tytułu prawnego uczestnika do korzystania z gruntu wnioskodawców pozwala na rozpoznanie podniesionego przez niego w postępowaniu zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu na jego rzecz. Możliwość zasiedzenia służebności przesyłowej przewidywał art. 175 Prawa rzeczowego, obowiązujący do dnia 31 grudnia 1965 roku. Do dnia 3 sierpnia 2008 roku Kodeks cywilny nie zawierał odpowiednika tego przepisu, jednak możliwość zasiedzenia służebności przesyłu dopuszczało orzecznictwo, odwołując się do analogicznego stosowania przepisów o zasiedzeniu służebności gruntowej (zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu). Sąd Rejonowy argumentował, że stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Bieg zasiedzenia rozpoczyna się od dnia przystąpienia przez samoistnego posiadacza służebności do jej wykonywania, tzn. do korzystania z urządzenia, o którym mowa w zdaniu pierwszym art. 292 k.c.,

w zakresie odpowiadającym treści służebności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67, LexisNexis nr (...)). Swoistą cechą tego posiadania jest to, że władztwo posiadacza sprowadza się do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.c.), a więc można je wykonywać sporadycznie, w miarę potrzeby. Jednakże musi mieć cechę stabilności – nie może być przypadkowe. Przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej jest istnienie trwałego i widocznego urządzenia umożliwiającego wykonywanie służebności danego rodzaju. Samo pojęcie „urządzenie” oznacza „wynik celowego działania ludzkiego, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej”.

Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie trwałość i widoczność napowietrznej linii elektroenergetycznej wynika z samej jego natury, a wykazano w toku postępowania, że wszystkie urządzenia przesyłowe na terenie obecnej ewidencyjnej działki nr (...) były wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej przez uczestnika. Zostały one wybudowane w 1982 roku na nieruchomości należącej do Cegielni (...) przez przedsiębiorstwo państwowe i były we władaniu tego przedsiębiorstwa. Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń elektroenergetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały przeprowadzone, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu - art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048).

Zgodnie z art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie kodeksu cywilnego (1 stycznia 1965 roku), stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu. Zgodnie z § 2 cyt. przepisu, jeśli termin zasiedzenia według przepisów dotychczasowych jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu; jeśli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Obowiązujące przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego (przed 1 stycznia 1965 roku) prawo rzeczowe przewidywało dwudziestoletni okres zasiedzenia dla posiadacza w dobrej wierze i trzydziestoletni okres zasiedzenia dla posiadacza w złej wierze. Z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego okres zasiedzenia dla posiadacza w złej wierze został skrócony do 20 lat. Kolejna zmiana przepisów dotyczących instytucji zasiedzenia weszła w życie w dniu 1 października 1990 roku i wydłużyła terminy zasiedzenia: dla posiadacza w dobrej wierze – do dwudziestu lat, a dla posiadacza w złej wierze – do trzydziestu lat. Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie tej ustawy (tj. przed 1 października 1990 roku), stosuje się od tej chwili przepisy nowej ustawy.

Zgodnie zaś z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c., jeśli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swojego poprzednika. Jeśli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Ponadto na podstawie art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie tej ustawy (tj. przed 1 października 1990 roku), stosuje się od tej chwili przepisy nowej ustawy. Oznacza to, że w niniejszej sprawie posiadacz służebności gruntowej może nabyć tę służebność przez zasiedzenie, jeśli korzysta z trwałych i widocznych urządzeń nieprzerwanie przez okres dwudziestu lat i w chwili rozpoczęcia korzystania pozostawał w dobrej wierze, a w pozostałych przypadkach – po upływie trzydziestu lat.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie można stwierdzić, że którykolwiek z poprzedników prawnych uczestnika lub on sam w dobrej wierze objęli w posiadanie urządzenia przesyłowe posadowione na i przebiegające nad powierzchnią nieruchomości wnioskodawców w dobrej wierze. Przedsiębiorstwo państwowe nie dysponowało tytułem prawnym wskazującym na powstanie ograniczenia prawa do tej nieruchomości, uczestnik zaś nie przedstawił w tym zakresie żadnego dokumentu, w szczególności decyzji administracyjnej. Nie można więc uznać, że przedsiębiorstwo państwowe mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu uprawnienie do takiego korzystania z nieruchomości wnioskodawców oraz korzystania z urządzeń przesyłowych na niej posadowionych. Zatem łączny nieprzerwany upływ czasu, konieczny do zasiedzenia w tej sprawie, wynosi 30 lat, gdyż objęcie przez poprzednika

prawnego uczestnika w posiadanie urzędzeń przesyłowych oraz nieruchomości wnioskodawców w zakresie, w jakim urzędzenia te przebiegały przez ich własność, nastąpiło w złej wierze. Tym samym, stwierdzenie zasiedzenia tej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu mogło nastąpić po upływie 30 lat nieprzerwanego posiadania służebności przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych.

Do biegu zasiedzenia uczestnik nie może zaliczyć okresu posiadania przez Skarb Państwa służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu - od 1982 roku do dnia uwłaszczenia przedsiębiorstwa przesyłowego. W tej sprawie bowiem nie doszło podczas biegu zasiedzenia do przeniesienia przez Skarb Państwa posiadania na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (art. 176 § 1 k.c.). Zatem dotychczasowy okres posiadania służebności uległ zniweczeniu.

Od dnia 7 stycznia 1991 roku zasiedzenie bieгло na rzecz uczestnika (jego poprzedników prawnych) po wyodrębnieniu jego majątku ze Skarbu Państwa w wyniku uwłaszczenia i przejęcia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu jako prawa funkcjonalnie związanego z działalnością przesyłową. W tych okolicznościach termin zasiedzenia służebności upłynąłby najwcześniej w dniu 7 stycznia 2021 roku. Sąd Rejonowy podkreślił, że bieg terminu został jednak przerwany przez wniesienie w dniu 12 kwietnia 2010 roku powództwa o zapłatę częściowego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów przez uczestnika dla potrzeb przesyłu i z mocy art. 124 k.c. przedawnienie zaczęło biec na nowo od dnia zakończenia tamtego postępowania, tj. od dnia 20 stycznia 2015 roku, a jego skutek nie nastąpił do dnia złożenia wniosku w tej sprawie.

Z tych względów Sąd Rejonowy, uznając wydanie postanowienia wstępnego za potrzebne, uznał żądanie ustanowienia służebności przesyłu za usprawiedliwione w zasadzie.

Apelację od postanowienia wstępnego złożył uczestnik postępowania, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania w sposób mający istotny wpływ na wynik postępowania, tj. art. 318 § 1 k.p.c. przez uznanie wydania postanowienia wstępnego (w apelacji błędnie wskazano: „wyroku wstępnego”) na obecnym etapie postępowania za dopuszczalne i zasadne w sytuacji, gdy roszczenie nie jest uzasadnione w całości, a w sprawie nie został określony przebieg, zakres i treść służebności przesyłu, wobec czego rozstrzygnięcie sprawy co do zasady było przedwczesne,

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 176 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. przez ich niezastosowanie, polegające na nieuwzględnieniu okresu posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa, pomimo, iż nastąpiło przeniesienie posiadania służebności;

2. art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. art. 175 i art. 292 zd. 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie i nieuprawnione uznanie, iż wytoczenie powództwa o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przerywa bieg zasiedzenia;

3. art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. oraz art. 172 k.c. i art. 340 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że w sprawie niniejszej nie doszło do nabycia przez poprzednika prawnego uczestnika służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawców w drodze zasiedzenia;

4. art. 305² § 2 k.c. i art. 305¹k.c. przez ich zastosowanie i ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomości wnioskodawców w sytuacji, gdy uczestniczka dysponuje już prawem do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w postaci służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nabytej w drodze zasiedzenia.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie postanowienia w całości i oddalenie wniosku w całości, ewentualnie o uchylenie postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto

apelujący wniósł o zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestniczka zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 czerwca 2019 roku pełnomocnik uczestnika popierał apelację, zaś pełnomocnik wnioskodawców wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia rozważania prawne Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Uzupełnienia wymaga tylko, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. jest następcą prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. oraz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. (okoliczność bezsporna, a ponadto odpis z KRS - k. 40-45 załączonych akt o sygn. I C 1043/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi).

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Zarzut obrazy przepisu art. 318 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadny.

Zgodnie z treścią art. 318 § 1 k.p.c. sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania – zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. Pojęcie „zasada roszczenia” w rozumieniu niniejszego przepisu oznacza konkretne prawo lub stosunek prawny, w sensie istnienia stosunku preiudycjalnego warunkującego istnienie lub nieistnienie dochodzonych roszczeń, a nie pogląd prawny, czy faktyczny, któremu sąd chce dać wyraz w swoim rozstrzygnięciu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 738/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 146 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CSK 21/09, OSNC 2010 r. Nr 4, poz. 61). Postanowienie wstępne, tak jak i wyrok wstępny zmierza do uniknięcia dalszej bezcelowej pracy sądu pierwszej instancji przy wyjaśnianiu i rozstrzyganiu o wysokości dochodzonego roszczenia. Z możliwości wydania postanowienia wstępnego sąd powinien korzystać jedynie wówczas, gdy jest to celowe, a względy ekonomii procesowej przemawiają na rzecz przesądzenia o konkretnym prawie lub stosunku prawnym bez prowadzenia postępowania w pozostałym zakresie, które może okazać się zbędne, gdyby w ramach kontroli instancji stwierdzono wadliwość merytoryczną orzeczenia wstępnego, a zatem gdy w ten sposób wydanie postanowienia wstępnego wpłynie korzystnie na sprawność postępowania i spowoduje zaoszczędzenie dodatkowych kosztów postępowania.

Ustanowienie służebności następuje za wynagrodzeniem (art. 305² § 2 k.c.). Roszczenie to ma charakter kształtujący, a zatem postanowienie w przedmiocie ustanowienia służebności wywiera skutek konstytutywny. Fakt, że w wyniku orzeczenia sądu o ustanowieniu służebności przesyłu dochodzi do ukształtowania prawa nie dyskwalifikuje dopuszczalności uznania tak sformułowanego żądania za usprawiedliwione w zasadzie w rozumieniu art. 318 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.. Postanowienie wstępne ma charakter wyłącznie procesowy, w tym sensie, że wywołuje skutek tylko w postępowaniu, w którym zostało wydane i nie może uzyskać prawomocności materialnej bez następnie wydanego postanowienia końcowego.

Za rozstrzygnięcie o zasadzie roszczenia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu należy uznać orzekanie o tym, że żądanie to może być uwzględnione, a zatem czy na nieruchomości posadowiono urządzenie przesyłowe należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, czy przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy, czy służebność jest konieczna do korzystania z urządzeń, a także, czy przedsiębiorstwu przesyłowemu nie przysługuje inny tytuł prawny do korzystania z nieruchomości np. służebność nabyta w wyniku zasiedzenia. Podniesienie przez przedsiębiorstwo przesyłowe zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu dowodzi, że zasada roszczenia jest między wnioskodawcą i uczestnikiem sporna. W tym przypadku taki zarzut oparty na własnym prawie uczestnika ma zasadniczy i bezpośredni wpływ na byt prawny roszczenia wnioskodawcy o ustanowienie służebności przesyłu. Niespełnienie przez uczestnika przesłanek

warunkujących nabycie tego prawa przez zasiedzenie powoduje, że roszczenie wnioskodawcy jest usprawiedliwione w zasadzie.

Z formalnego punktu widzenia, istota sprawy o ustanowienie służebności przesyłu, jak i elementy konstrukcyjne orzeczenia rozstrzygającego, nie sprzeciwiają się dopuszczalności wydania postanowienia wstępnego uznającego żądanie właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za usprawiedliwione w zasadzie, gdy w danej sprawie jest sporna zasada roszczenia i jego wysokość (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2017 r., III CZP 34/17, OSNC 2018/6/57, LEX nr 2352772).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż wydanie postanowienia wstępnego przez Sąd Rejonowy było uzasadnione i w żadnej mierze nie można przyjąć, iż było ono przedwcześnie.

Należy także stwierdzić, iż zarzut skarżącej, że część linii została usunięta w 2015 roku i w tym zakresie ustanowienie służebności nie jest w ogóle konieczne, a zatem w części wiosek powinien bezwzględnie podlegać oddaleniu, jest chybiony. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że biorąc pod uwagę posadowienie przez przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych na gruncie należącym do wnioskodawców daje podstawy do uznania żądania ustanowienia służebności przesyłu za usprawiedliwione w zasadzie. Natomiast kwestia usunięcia części linii będzie rzutowała na orzeczenie co do wysokości roszczenia, a nie co do samej zasady. Dopiero bowiem w postanowieniu końcowym, zostanie określony przebieg służebności przesyłu, jak i jego zakres.

Dodać trzeba, że podnoszona przez uczestnika okoliczność, że linia została wyłączona z użytkowania, nie ma znaczenia dla ustanowienia służebności przesyłu. Urządzenie, które instaluje przedsiębiorca na gruncie lub pod jego powierzchnią (instalacja ciepłownicza, gazowa, energetyczna, telefoniczna itp.) lub nad gruntem (przewody energetyczne), albo na gruncie (stacja transformatorowe itp.) muszą stanowić urządzenia służące do przesyłu i być do tego gotowe, ale to nie znaczy, że unieruchomienie tego przesyłu, a zwłaszcza jego wstrzymanie powoduje ustanie posiadania i wykonywania służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 218/12, Legalis nr 667394). Należy podkreślić, że tylko wtedy, gdy brak przesyłu ma charakter trwały i z ustaleń wynika, że nie ma żadnej perspektywy na wznowienie dostaw przesyłu, to nie ma powodu do utrzymania służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 170/17, LEX nr 2515715). Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie zaistniała okoliczność skutkująca uznaniem, że brak przesyłu ma charakter trwały.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 i art. 292 zd. 2 k.c. należy wskazać, iż zarzut ten jest zasadny, jednakże jego zasadność pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., który stosuje się odpowiednio do biegu zasiedzenia (art. 175 k.c.), bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela, wytoczenie przez właściciela nieruchomości przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu, powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności nie przerywa biegu jej zasiedzenia (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC z 2015r., Nr 5, poz. 54, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2017 r., I CSK 716/16, LEX nr 2352162). Wobec powyższego należy uznać zasadność stawianego przez apelującego zarzutu, jednakże nie rzutuje ona na prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji, gdyż uznając, że nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia na skutek wytoczenia powództwa o zapłatę za korzystanie z nieruchomości, termin wymagany do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia nie upłynął, o czym będzie mowa poniżej.

Zarzut naruszenia art. 176 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. oraz art. 172 k.c. i art. 340 k.c. jest nietrafny.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że nieruchomości położona w K., stanowiąca działkę nr (...) położoną przy ul. (...), jako część działki nr (...), była użytkowana przez Cegielnię (...), a następnie przez Zakłady (...), a ich prawa nie były ujawnione w księdze wieczystej. Po przekształceniach prawo użytkowania wieczystego do ww. działki przysługiwało od dnia 5 grudnia 1990 roku (...) Przedsiębiorstwu (...) w A., co zostało potwierdzone decyzją Wojewody (...) z dnia 28 lutego 1996 roku nr GG.IV. (...). Wraz z prawem do gruntu użytkownik wieczysty nabył również prawo własności budynków i urządzeń na tym gruncie. Następnie w oparciu o decyzję Wójta Gminy P. dokonano podziału nieruchomości na działki nr (...). Prawo użytkowania wieczystego działek nr (...) nabyła Gmina P. - aktem notarialnym Rep. A Nr (...) z dnia 16 maja 1996 roku, następnie prawo to przeniesiono na Gminę K. i zostało ujawnione w księdze wieczystej Kw nr (...).

Umową z dnia 20 grudnia 2000 roku B. Z. i J. Z. nabyli prawo użytkowania wieczystego do działki nr (...) o powierzchni 0,2161 ha. Dla nieruchomości tej założono księgę wieczystą nr (...). Na podstawie warunkowej umowy sprzedaży z dnia 11 marca 2003 roku oraz umowy przeniesienia prawa z dnia 25 marca 2003 roku E. S. i P. S. nabyli prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) położonej w K. przy ul. (...). Działka została zabudowana budynkiem mieszkalnym. Jej obecny adres w ewidencji gruntów to: K., ul. (...). Decyzją Starosty (...) znak GG. (...)2.2012 z dnia 10 marca 2012 roku przysługujące E. S. i P. S. prawo użytkowania wieczystego przekształcono w prawo własności, decyzja ta zyskała cechę ostateczności w dniu 26 marca 2012 roku.

Sąd Rejonowy stwierdził, że posadowione na objętej wnioskiem działce urządzenia przesyłowe, pozostające w zarządzie uczestnika, nabył on na własność z dniem 7 stycznia 1991 roku na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 roku, Nr 2, poz. 6). Sąd meriti argumentował powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 roku wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 50/17, że nabycie na tej podstawie prawnej własności urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzej nieruchomości nie spowodowało jednak uzyskania przez uczestnika z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej tę nieruchomość (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 50/17, LEX 2496261).

Rozstrzygnięcia wymagała więc kwestia, czy przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 roku, Nr 2, poz. 6) z dniem 7 stycznia 1991 roku - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, czy też w złej wierze. Problem dotyczy sytuacji, gdy w dacie wejścia przez przedsiębiorstwo państwowe w posiadanie służebności, grunt na którym znajdowała się infrastruktura przesyłowa, stanowił własność Skarbu Państwa. Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016r., V CSK 510/15, niepubl., z dnia 15 listopada 2016r., III CSK 422/15, niepubl., z dnia 16 lutego 2017r., I CSK 155/16, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017r., II CSK 157/16, niepubl.). Do nabycia doszło z dniem 7 stycznia 1991 roku, a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, a nie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego -zasada prawna -z dnia 18 czerwca 1991r., III CZP 38/91, (...), nr 10-12, poz.118, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017r., III CZP 101/16, OSNC 2017, nr 11, poz.123 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015r., IV CSK 514/14, niepubl.).

Należy podkreślić, że istota dobrej wiary jako klauzuli generalnej wymaga uwzględnienia różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego być ocenione jednorazowo i w sposób jednakowy. Problem sprowadza się więc w istocie do oceny skutków uwłaszczenia przedsiębiorstwa państwowego w kontekście zarzutu, że państwowa osoba prawna weszła w posiadanie zależne linii przesyłowej posadowionej na gruncie Skarbu Państwa bez szczególnej podstawy prawnej, w tym bez zawarcia umowy o ustanowienie służebności w wymaganej prawem formie.

W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, aprobujący tradycyjną koncepcję dobrej wiary i dokonywanie według niej oceny posiadania wykonywanego z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z tą koncepcją nie jest w dobrej wierze ten kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten kto wykonuje przysługujące mu prawo bez tej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej staranności mogły się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym. Do zasiedzenia służebności unormowania dotyczące zasiedzenia nieruchomości znajdują zastosowanie tylko odpowiednio (art. 292 i art. 305⁴k.c.).

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 81/18 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że mając na uwadze treść posiadania w zakresie służebności (art. 352 § 1 k.c.) ta restrykcyjna wykładnia nie w każdym wypadku może mieć zastosowanie, wskazując, że w przypadku zasiadającego służebność dobrej wiary nie wyłącza jego wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej (m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991r., III CZP 108/91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015r., III CZP 76/15, z dnia 8 grudnia 2016r., III CZP 86/16, nr 9, poz.98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2018r., IV CSK 636/16, niepubl., z dnia 23 lipca 2017r., I CSK 360/14, niepubl., z dnia 2 marca 2017r., V CSK 356/16, niepubl., z dnia 3 lutego 2016r., VCSK 105/16, niepubl., z dnia 21 maja 2015r., IV CSK 468/14, niepubl., z dnia 7 maja 2014r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, nr 1, poz. 5, z dnia 7 maja 2014r., II CSK 472/13, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013r., VCSK 320/12, niepubl.). W uzasadnieniu uchwały z dnia 15 lutego 2019 roku Sąd Najwyższy argumentował, że w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wywodzonej z art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie z dniem 1 lutego 1989 roku ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz.11), państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawić Państwu. Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne (do których należały przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu. Gdy właścicielem gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym posadowiono urządzenia sieci, jak i właścicielem tych urządzeń, wchodzących ze skutkiem przewidzianym w art. 49 § 1 k.c., w skład przedsiębiorstwa przesyłowego będącego poprzednikiem prawnym uczestnika, było Państwo to dopóty, dopóki istniał taki stan prawny nie było potrzeby przyznania przedsiębiorstwu przesyłowemu odrębnego uprawnienia w postaci służebności czy innego funkcjonalnie zbliżonego prawa do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym zainstalowano urządzenia przesyłowe (m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961r., I Co 20/61, OSN 1962, nr 2, poz.41, z dnia 7 listopada 1980r.-zasada prawna - III CZP 2/80, OSNCP 1981, nr 4, poz.47, i z dnia 18 czerwca 1991r. -zasada prawna - III CZP 38/91 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz.7). Sytuacja ta uległa zmianie w związku ze zniesieniem zasady jednolitej własności państwowej i uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych na infrastrukturze przesyłowej (m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991r., III CZP 38/91 i z dnia 16 maja 2017r., III CZP 101/16, OSNC 2017, nr 11, poz.123, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz.64 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14września 2017r., V CSK 500/16, niepubl. i z dnia 15 marca 2018r., III CZP 112/17, niepubl.).

W powołanej uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 81/18) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „przy analizie omawianego zagadnienia trzeba uwzględnić kontekst historyczno-społeczno -gospodarczy uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w ramach którego nie chodziło o zmianę faktycznego zakresu dysponowania mieniem przez państwowe osoby prawne lecz o przekształcenie dotychczasowych relacji prawnych dotyczących mienia w kierunku klasycznych rozwiązań cywilistycznych. Konsekwencją tego procesu było między innymi rozdzielenie własności gruntu (Skarb Państwa) i urządzeń przesyłowych (przedsiębiorstwo państwowe). Doszło do niego w ramach regulacji ustawowej będącej elementem transformacji ustrojowej i wdrażania nowego systemu gospodarczego, w której ustawodawca pominął konieczność zapewnienia przedsiębiorcy przesyłowemu uprawnień do gruntu, mimo że Skarb Państwa będący właścicielem gruntu uwłaszczył przedsiębiorstwo, co do urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie. Niezapewnienie przedsiębiorstwom państwowym tytułu do gruntu, na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa było efektem tego, że regulacje ustawowe dotyczące uwłaszczeń i

prywatyzacji z uwagi na swoją globalność były dalekie od precyzji i spójności, ale towarzyszył im cel w postaci kompleksowego uregulowania praw przedsiębiorstw państwowych do mienia. Do niezupełności regulacji przyczynił się również ówczesny stan wiedzy o problemach prawnych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Skoro ustawodawca zdecydował o przeniesieniu na państwowe osoby prawne prawa własności czy ustanowił na ich rzecz użytkowanie wieczyste, to niezrozumiałe byłoby świadome pominięcie w ramach tego procesu jakiegoś fragmentu władztwa państwowej osoby prawnej. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że ustawodawca ten problem by uregulował, gdyby go dostrzegł. To, że ten zamiar do końca się nie powiodł i nie doszło do ustanowienia z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jako rezultatu uwłaszczenia państwowej osoby prawnej, co ostatecznie przesądziło w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 roku, III CZP 50/17, nie oznacza, że nie należy uwzględnić specyfiki tej sytuacji dla oceny dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego. Stosowanie w tych okolicznościach wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego typowych standardów oceny dobrej czy złej wiary posiadacza zasiadającego prawo jest nieadekwatne do sytuacji przedsiębiorstw państwowych, które wchodziły w posiadanie służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu w warunkach procesu przekształceń gospodarczych realizowanych drogą ustawową w ścisłym związku ze zmianami politycznymi. Nie istnieją w tym przypadku zagrożenia przytoczone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 roku (III CZP 108/91) w postaci premiowania braku należytej staranności czy zagrożeń dla bezpieczeństwa obrotu wynikających z „poluzowania” rygorów prawnych, skoro ustawodawca nie przewidział umowy, jako instrumentu prowadzącego do przesunięć majątkowych w ramach uwłaszczenia państwowych osób prawnych. Niespójne z celem uwłaszczenia i ustawową metodą przyznania praw jest przyjmowanie, że wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości. Logiczną konsekwencją uwłaszczenia przedsiębiorstwa na infrastrukturze przesyłowej poprzedzonego wieloletnim zgodnym z prawem posiadaniem z uwzględnieniem regulacji art. 7 k.c. jest przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa w dacie wejścia w posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Miało ono w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go na urządzeniach przesyłowych nie narusza cudzego prawa. Ponadto analiza regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstw państwowych wskazywała na to, że zamiarem Skarbu Państwa było kompleksowe uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do mienia znajdującego się w ich dyspozycji, tak by zapewnić im samodzielność gospodarczą przez stworzenie stabilnej podstawy majątkowej do ich funkcjonowania niezależnie od Skarbu Państwa, co w założeniu miało im zapewnić możliwość prowadzenia dotychczasowej działalności w warunkach wolnego rynku i ułatwić ich późniejszą prywatyzację. Przedsiębiorstwo państwowe miało więc obiektywne podstawy do przyjęcia, że kwestia korzystania z urządzeń przesyłowych została również objęta uwłaszczeniem”.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie ulega wątpliwości, że dobra czy zła wiara posiadacza nieruchomości podlega badaniu według stanu jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017r., V CSK 356/16, niepubl., z dnia 16 grudnia 2016r., IV CSK 10132/15, z dnia 15 grudnia 2016r., II CSK 165/16, niepubl., z dnia 14 października 2015r., V CSK 5/15, OSNC 2016, nr 9, poz.109, z dnia 28 listopada 2014r., I CSK 658/13, nie publ., z dnia 3 grudnia 2014r., III CSK 306/13, nie publ., z dnia 4 lipca 2014r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz.72, z dnia 21 lutego 2013r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, nr 1, poz.5, z dnia 17 grudnia 2010r., III CSK 57/10, OSNC 2011, nr 10, z dnia 11 marca 2009r., ICSK 360/08, niepubl., z dnia 29 maja 2008r., II CSK 360/08, niepubl., z dnia 25 czerwca

2003r., III CZP 35/03, Prok. i Pr. 2004r., nr 2, str. 32 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014r., II CSK 433/13, niepubl. i z dnia 14 listopada 2013r., II CNP 15/13, niepubl.).

Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu wynika niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest oczywiste, że w sytuacji, gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości i urzędzeń przesyłowych nie mogło być mowy o powstaniu prawa na rzeczy cudzej, a mogło to mieć miejsce dopiero wtedy gdy doszło do rozdzielenia własności urzędzeń przesyłowych i własności nieruchomości (tj. w dniu 7 stycznia 1991 roku). W konsekwencji nie ma żadnych podstaw prawnych, aby przyjąć do oceny dobrej wiary daty posadowienia urzędzenia przesyłowego, jeżeli w tej dacie Skarb Państwa był zarówno właścicielem nieruchomości jak i urzędzeń przesyłowych. Dopiero w dacie rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urzędzeń przesyłowych rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i ta data jest istotna dla oceny dobrej wiary posiadacza zależnego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009r., II CSK 103/09, niepubl., z dnia 3 lutego 2010r., II CSK 465/09, niepubl., i z dnia 4 lipca 2014r., II CSK 551/13).

Odmienne kwestią jest, że dobra wiara polega na błędnym lecz usprawiedliwionym w okolicznościach sprawy przekonaniu o przysługiwaniu posiadaczowi określonego prawa, a skoro chodzi tutaj o stan świadomości posiadacza, to określone okoliczności, opisujące stan jego świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą mogą istnieć także przed objęciem nieruchomości w posiadanie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015r., IV CSK 132/15).

Sąd Okręgowy, znając treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 roku (sygn. akt III CZP 81/18) nie podziela wyrażonego w niej poglądu, sprowadzającego się do przyjęcia po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego przesłanki istnienia dobrej wiary. Zwrócić należy uwagę, że w polskim porządku prawnym brak jest przepisów, które stawiałyby w uprzywilejowanej pozycji przedsiębiorstwa przesyłowe. Stoi temu na przeszkodzie art. 21 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które wyrażają zasadę ochrony własności i zasadę równości wobec prawa.

Aprobując dotychczasowe orzecznictwo Sąd Okręgowy uznał, że dokonując oceny dobrej bądź złej wiary w przypadku rozdzielenia praw do nieruchomości i urzędzeń na nich posadowionych tj. w wyniku uwłaszczenia dokonanego z dniem 7 stycznia 1991 roku na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw na dzień rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urzędzeń przesyłowych, bowiem dopiero z tą chwilą mógł rozpocząć się bieg terminu zasiedzenia służebności związanej z urzędzeniami przesyłowymi, należało przyjąć po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego istnienie złej wiary. Jak już wcześniej wskazano, nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku własności urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości, co zostało rozstrzygnięte w sprawie III CZP 50/17.

Objęcie służebności w posiadanie w dniu 7 stycznia 1991 roku wyklucza możliwość przyjęcia dobrej wiary, również z tego względu, że przepis art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku, będący podstawą nabycia własności urzędzeń przesyłowych nie kreował prawa do korzystania z nieruchomości nimi obciążonej.

Domniemanie dobrej wiary przewidziane art. 7 k.c. jest domniemaniem wzruszalnym, natomiast odwołanie się do tradycyjnie ujmowanej koncepcji dobrej wiary wyklucza możliwość oparcia się na tym domniemaniu i to nawet w przypadku braku jakiejkolwiek aktywności dowodowej właściciela nieruchomości. Za przyjęciem tradycyjnej koncepcji dobrej wiary - w ocenie Sądu Okręgowego - przemawiają reguły wykładni literalnej i funkcjonalnej, wskazujące na konieczność stosowania przy służebnościach gruntowych i przesyłu w zakresie dobrej bądź złej wiary zasad wypracowanych przy nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie oraz konstytucyjna ochrona prawa własności. Nie można bowiem pominąć poglądu Sądu Najwyższego przedstawionego w wyroku z dnia 4 lutego 1988 roku w

sprawie o sygn. akt IV CR 45/88 (OSNC 1990/2/33) oraz w postanowieniu z dnia 4 listopada 1998 roku w sprawie o sygn. akt II CKU 69/98 (Prok. i Pr. - wkł. 1999/2/30), zgodnie z którymi uzyskanie posiadania służebności gruntowej na podstawie oświadczenia woli właściciela nieruchomości obciążonej złożonego bez zachowania formy aktu notarialnego, przesądza o złej wierze posiadacza.

Jednocześnie co do ochrony własności przewidzianej w art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej należy powołać wykładnię dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 października 2003 roku w sprawie P 3/03 (OTK-A 2003/8/82; Dz. U. z 2003 roku, Nr 186, poz. 1823), zgodnie z którą wszystkie wyjątki naruszające prawo własności, w tym instytucja zasiedzenia, muszą być interpretowane ściśle, a wszelkie wątpliwości powinny być rozstrzygane na korzyść właściciela nieruchomości.

Wreszcie podkreślić trzeba, że skoro na podstawie art. 245 § 1 i 2 k.c. do ustanowienia służebności wymagana jest forma aktu notarialnego, co najmniej dla oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej, to uznanie tradycyjnej koncepcji dobrej wiary za słuszną poddaje w wątpliwość, czy kiedykolwiek będzie można uznać osobę władającą urządzeniami przesyłowymi na podstawie nawet dorozumianej zgody właściciela, za posiadacza służebności w dobrej wierze, gdyż trudno sobie wyobrazić sytuację, w której posiadacz urządzeń przesyłowych, przy utracie uprawnień do władania gruntem, mógł pozostawać w dobrej wierze, że przysługuje mu służebność gruntowa odpowiadająca służebności przesyłu, skoro nie ustanowiono jej ani ustawą ani umową zawartą w przewidzianej przepisami prawa formie.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy słusznie uznał za początek biegu zasiedzenia dzień 7 stycznia 1991 roku i przyjął po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego istnienie złej wiary, co skutkuje tym, że uczestnik będąc w złej wierze zasiedziałyby sporną służebność dopiero w dniu 7 stycznia 2021 roku.

Zła wiara to znajomość prawdziwego stanu rzeczy, albo nieusprawiedliwiona niewiedza o tym stanie rzeczy. W tym względzie warto odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 roku (III CZP 86/16, LEX nr 2162826), w której podkreślono, że „rozstrzygając czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu”. Takim dowodem jest zwłaszcza stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie.

Nie powielając argumentacji wskazanej powyżej zarzut naruszenia art. 305² § 2 k.c. i art. 305¹ k.c. jest również bezzasadny.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wywiedziona przez uczestnika apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.